

Petycja w sprawie reformy skali PIT oraz automatycznej waloryzacji kwoty wolnej i progów podatkowych

Szanowni Państwo,

W związku z licznymi doniesieniami medialnymi i trwającą debatą publiczną dotyczącą zmian w systemie podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT), w szczególności wysokości progów podatkowych i kwoty wolnej od podatku, chciałbym przedstawić propozycję rozwiązania systemowego, które mogłoby stanowić alternatywę dla okresowych, doraźnych zmian w tym zakresie.

Dyskusja ta pokazuje, że kwestia obciążeń podatkowych jest istotna dla podatników, którzy nie tylko śledzą proponowane zmiany, ale również zastanawiają się nad długofalowymi rozwiązaniami zapewniającymi większą przewidywalność systemu i bardziej proporcjonalny rozkład obciążeń. W mojej ocenie warto rozważyć powiązanie podstawowych parametrów skali podatkowej z minimalnym wynagrodzeniem za pracę, tak aby ich wysokość była automatycznie dostosowywana do zmieniających się warunków gospodarczych.

Propozycja zmian

Proponuję rozważenie reformy skali podatkowej opartej na następujących założeniach:

1. **Kwota wolna od podatku** ustalana na podstawie rocznego minimalnego wynagrodzenia za pracę, pomniejszonego o obowiązkowe składki na ubezpieczenia społeczne finansowane przez pracownika oraz standardowe koszty uzyskania przychodu, przy założeniu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę
2. **Pierwsza stawka podatkowa** w wysokości 15%.
3. **Druga stawka podatkowa** w wysokości 35%, stosowana do nadwyżki ponad drugi próg podatkowy.
4. **Drugi próg podatkowy** ustalany na poziomie 2,5-krotności rocznego minimalnego wynagrodzenia za pracę.
5. **Automatyczna waloryzacja** kwoty wolnej i progu podatkowego wraz ze zmianą minimalnego wynagrodzenia, tak aby ich wysokość nie wymagała każdorazowego ustalania w drodze odrębnej decyzji ustawodawczej.

Uzasadnienie

Obecny system podatkowy opiera się na progach i kwotach, których wysokość nie jest automatycznie powiązana ze wzrostem wynagrodzeń. W efekcie wraz ze wzrostem płac coraz więcej podatników może przekraczać drugi próg podatkowy, nawet jeżeli wzrost ich dochodów nie przekłada się w takim samym stopniu na wzrost realnej siły nabywczej.

Szczególnie istotna jest sytuacja osób znajdujących się w pobliżu drugiego progu podatkowego. Podatnicy ci mogą odczuwać wzrost obciążeń wraz ze wzrostem wynagrodzenia, a zamrożenie progów powoduje, że problem ten może narastać w kolejnych latach. Dlatego zasadne wydaje się wprowadzenie mechanizmu, który będzie dostosowywał podstawowe parametry skali podatkowej do zmian minimalnego wynagrodzenia.

Proponowana reforma zakłada podwyższenie nominalnych stawek podatkowych do 15% i 35%, ale jednocześnie wprowadza wyższą kwotę wolną oraz próg podatkowy powiązany z minimalnym wynagrodzeniem. W rezultacie wyższe stawki nie muszą oznaczać wyższego podatku dla każdego podatnika. Ostateczny efekt zależy od konstrukcji całej skali podatkowej i powinien zostać wykazany w szczegółowych symulacjach.

Głównym celem jest zapewnienie większych korzyści osobom o niższych i średnich dochodach, stopniowe ograniczanie tych korzyści przy wyższych zarobkach oraz zwiększenie udziału osób osiągających najwyższe dochody w finansowaniu wydatków publicznych. W takim modelu system podatkowy mógłby w większym stopniu uwzględniać możliwości finansowe podatników, przy jednoczesnym zachowaniu przewidywalnych zasad.

Istotną zaletą proponowanego rozwiązania byłoby również odejście od konieczności okresowego podejmowania politycznych decyzji o podwyższaniu progów. Automatyczna waloryzacja zapewniałaby przejrzysty mechanizm, który działałby również w kolejnych latach, niezależnie od bieżącej sytuacji politycznej.

Wniosek

Zwracam się z prośbą o przeanalizowanie przedstawionej propozycji oraz rozważenie przygotowania symulacji jej skutków dla podatników osiągających różne poziomy dochodów, a także dla dochodów budżetu państwa.

W szczególności warto sprawdzić, przy jakich poziomach wynagrodzeń reforma przynosiłaby oszczędności, w którym miejscu korzyści stopniowo by malały oraz od jakiego poziomu dochodów nowe zasady oznaczałyby większe obciążenie podatkowe niż obecnie.

Uważam, że zamiast ograniczać dyskusję do doraźnego podwyższania lub przesuwania progów podatkowych, warto rozważyć trwałe rozwiązanie systemowe, które będzie automatycznie dostosowywać się do zmian wynagrodzeń i zapewni podatnikom większą przewidywalność.

Przykładowa symulacja skutków proponowanej reformy dla podatników

Zestawienie ma charakter orientacyjny i wymaga weryfikacji przed ewentualnym wdrożeniem reformy. Obliczenia zakładają umowę o pracę, standardowe koszty uzyskania przychodu w wysokości 250 zł miesięcznie, brak PPK i dodatkowych ulg oraz uwzględnienie rocznego limitu składek emerytalno-rentowych.

W proponowanym modelu kwota wolna odpowiada rocznej płacy minimalnej pomniejszonej o składki społeczne pracownika i standardowe koszty uzyskania przychodu. Stawki podatkowe wynoszą 15% i 35%, a drugi próg stanowi 2,5-krotność rocznej płacy minimalnej.

Wynagrodzenie brutto miesięcznie	Roczny PIT obecnie	Roczny PIT w proponowanym modelu	Orientacyjna różnica roczna
5 000 zł	2 253 zł	301 zł	1 952 zł oszczędności
7 500 zł	5 359 zł	4 184 zł	1 175 zł oszczędności

10 000 zł	8 466 zł	8 067 zł	399 zł oszczędności
20 000 zł	37 711 zł	35 583 zł	2 128 zł oszczędności
30 000 zł	73 635 zł	74 875 zł	1 240 zł więcej podatku
50 000 zł	148 553 zł	156 817 zł	8 264 zł więcej podatku
100 000 zł	335 849 zł	361 672 zł	25 823 zł więcej podatku

Wartości są zaokrąglone do pełnych złotych. Symulacja ma pokazać kierunek zmian i nie zastępuje pełnej analizy podatkowej ani budżetowej.

Najważniejszy efekt: przy wynagrodzeniu 100 tys. zł brutto miesięcznie proponowany model oznaczałby około 25,8 tys. zł dodatkowego PIT rocznie, podczas gdy przy 5 tys. zł brutto roczna oszczędność wynosiłaby około 2 tys. zł. To dobrze ilustruje zamierzony kierunek reformy: większa ulga przy niższych dochodach i stopniowo większy udział najwyższych dochodów w finansowaniu państwa.

Z poważaniem,